

dnia 16 września 2025 roku

Ministerstwo Edukacji Narodowej
Warszawa, 00-918
al. Jana Chrystiana Szucha 25

Petycja dotycząca technicznego kształcenia w szkołach

Ja, [REDAKTOR] proszę Ministerstwo o pilne, niezwłoczne przeprowadzenie reformy, modernizacji w zakresie kształcenia technicznego w szkołach. Reformę techniki postrzegam za bardzo potrzebną. W piśmie moim przedstawiam propozycje zmian w technicznym kształceniu.

W moim przekonaniu w krajach o wysokim poziomie rozwoju, związanych z cywilizacją techniczną (a Polska do takich państw przecież, bez wątpienia, należy), w szkolnictwie istotniejsza powinna być technika od plastyki i od muzyki. Lecz mimo to w polskim systemie oświaty, jak się zdaje, za istotniejsze od techniki postrzega się plastykę, a także muzykę. A dlaczego ja tak uważam? Otóż plastyka oraz muzyka mogą być aktualnie realizowane, nauczane w szkołach ponadpodstawowych, podczas gdy technika już nie może być na tym poziomie edukacji realizowana - to stanowi, według mnie, nielogiczne oraz nieracjonalne. A przecież technika jest znacznie ważniejsza od plastyki, a także od muzyki - w państwach wysoko rozwiniętych powinno się to dostrzegać. Na domiar tego w szkołach podstawowych obecnie jest więcej godzin nauczania zarówno z muzyki, jak i z plastyki niż godzin nauczania techniki - nie jest to sprawiedliwe. To sygnalizuje, iż technika jest traktowana obecnie w szkolnictwie gorzej od swych siostr: plastyki oraz muzyki. Obecna sytuacja dobra nie jest.

Niechaj poniższy (idealny) schemat przedstawi różnice w podejściu do nauczania techniki w państwach znajdujących się na niskim poziomie rozwoju i w państwach o wysokim poziomie rozwoju. Ogółem rozpatrując, wszelkie cywilizacje słabo rozwinięte, niezaawansowane technicznie, nie będą dostrzegały istotności, wielkiej wagi, wspaniałości techniki w elementarnym szkolnictwie.

W państwach słabo rozwiniętych, u cywilizacji prymitywnych, słabo rozwiniętych, znajdujących się na preindustrialnym etapie rozwoju cywilizacyjnego technika w szkolnictwie nie jest postrzegana jako istotna, ważna. Kształcenie techniczne nie jest tam gruntowne, rozległe, ważne ani znaczące.

Z kolei w krajach wysoko rozwiniętych, u cywilizacji technicznych stojących na wysokich poziomach rozwoju technika w szkołach powinna (w idealnym Wszechświecie) pełnić ważną funkcję, powinna być postrzegana jako bardzo istotna, oto kształcenie techniczne powinno być tam rozwinięte i zaawansowane.

Jako wybitny znawca techniki oraz wynalazca, mający pełne kwalifikacje do nauczania tego przedmiotu w szkołach podstawowych (oraz ponadpodstawowych), dostrzegam jasno i wyraźnie, jak wiele problemów jest obecnie skorelowanych z technicznym kształceniem w szkołach. Znam się ja bardzo, ogromnie, bezbrzeżnie na technice, dlatego dostrzegam wyraźnie, jasno, iż w szkołach podstawowych powinny być zajęcia praktyczno-techniczne, gdzie byłoby wiele praktycznych czynności, gdzie byłyby zadania konstrukcyjne, wytwórcze, gdzie byłyby różne techniczne projekty.

Ja proszę, ażeby zmieniono nazwę przedmiotu: technika w szkołach podstawowych na: zajęcia praktyczno-techniczne. Proszę ja również, ażeby położono wielki nacisk na kształcenie praktyczne na rzeczonych zajęciach, które to proponuję w mym mądrym oraz pięknym piśmie. Oto na zajęciach praktyczno-technicznych teorii powinno być bardzo mało, niewiele. Tyle ile trzeba.

Zwracam się prócz tego z wnioskiem, ażeby pilnie zwiększono ilość godzin kształcenia technicznego w szkołach. Obecnie bowiem technika jest realizowana w szkołach podstawowych, w klasach IV-VI, w wymiarze zaledwie, tylko jednej godziny tygodniowo - a to stanowczo za mało, tak ja uważam. Proszę ja, ażeby zajęcia praktyczno-techniczne występowały w klasach: czwartej, piątej, szóstej, siódmej, a także w ósmej i aby w każdej z tych klas zajęcia praktyczno-techniczne odbywały się dwa razy w tygodniu. Tak duża ilość godzin zajęć umożliwiałaby dzieciom realizowanie praktycznych działań technicznych, technicznych projektów. Tego co praktyczne.

Proszę ja nadto Ministerstwo o wprowadzenie obowiązkowego przedmiotu: techniki do szkół ponadpodstawowych w wymiarze 1 godziny na cały etap kształcenia. Wprowadzenie techniki do szkół ponadpodstawowych uważam za bardzo ważne oraz potrzebne. Nie może być tak, iż plastyka oraz muzyka są traktowane lepiej od techniki, ponieważ to technika wyprzedza muzykę i plastykę, technika jest od tych dwóch przedmiotów szkolnych dalece ważniejsza i istotniejsza. Egzystując na łonie współczesnej cywilizacji technicznej, powinno się ten fakt z łatwością, bez problemu dostrzegać. Ja oczywiście posiadam kwalifikacje do nauczania i techniki, i plastyki, i muzyki.

Żywię nadzieję, iż przedstawione, postulowane przeze mnie propozycje zmian zostaną wdrożone pilnie i szybko. Niezwłocznie. Trzeba jak najszybciej przeprowadzić reformę, modernizację, jeśli chodzi o kształcenie techniczne w szkołach podstawowych oraz ponadpodstawowych. Na zajęciach praktyczno-technicznych w szkołach podstawowych bardzo ważne byłyby czynności, działania praktyczne uczniów i mało by było na nich teorii. Tyle więc, ile trzeba. Z kolei na pięknej technice w szkołach ponadpodstawowych mogłyby występować zwłaszcza treści teoretyczne i tam mało może byłoby praktycznych czynności; męczące i uciążliwe projekty techniczne nie musiałyby na technice w szkołach ponadpodstawowych występować wcale, zupełnie.

